

Biuletyn PTI

Miesięcznik Polskiego Towarzystwa Informatycznego

PTI a reforma gospodarcza

Poniżej zamieszczamy sprawozdanie przedstawiciela PTI, kol. Jerzego Kisielnickiego, z działalności w Komisji do spraw Reformy Gospodarczej

Działanie Pełnomocnika Rządu do spraw Reformy Gospodarczej i jego Urzędu jest wsparte pracą organów społecznych, takich jak Komisja do spraw Reformy i powołane w niej zespoły problemowe. Początkowo w pracach tej komisji sprawy informatyki nie były w ogóle uwzględniane. Dopiero w wyniku inicjatywy naszego towarzystwa, popartej m. in. przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, włączono je do prac Komisji, jako również istotne z punktu widzenia powodzenia reformy. Informatykę przypisano Zespołowi XI, zajmującemu się zagadnieniami jakości, wdrożeń i organizacji produkcji. Pracami tego zespołu kieruje prof. dr hab. Stanisław Lis z Politechniki Warszawskiej.

Przy podziale zadań w zespole powierzono mi opracowanie syntetycznego raportu na temat roli i zadań informatyki w reformowanej gospodarce narodowej. Przekazanie tego raportu Zespołowi XI poprzedziły dyskusje środowiskowe, m. in. na forum PTI i Komisji Informatyki PTE. Po wprowadzeniu poprawek wynikających ze zgłoszonych uwag i postulatów materiał ten przekazałem do wykorzystania w pracach zespołu. Po dyskusji w zespole został on doręczony Pełnomocnikowi Rządu do spraw Reformy Gospodarczej, ministrowi Władysławowi Bace.

W raporcie rozwinięto następujące tezy:

1. Powodzenie reformy gospodarczej, niezależnie od jej ostatecznego, kształtu, zależy od wielu różnorodnych czynników; jednym z ważniejszych jest jakość zarówno systemów informacyjnych gospodarki narodowej w całości, jak i jej poszczególnych elementów. Współczesne systemy informacyjne - po to, aby było można realizować stawiane przed nimi cele - muszą być wspomagane środkami technicznymi informatyki. Nasza informatyka natomiast, rozumiana w szerokim znaczeniu tego słowa, do sprostania zadaniom reformy nie jest przygotowana.
2. W chwili obecnej Polska jest najbardziej zacofanym krajem RWPG pod względem zarówno nasycenia środkami informatyki, jak i tempa podejmowania nowych przedsięwzięć informatycznych. Regres liczby nowych instalacji nie wystąpił nigdzie poza Polską. Może on doprowadzić w najbliższym czasie do zmniejszenia zainstalowanego parku komputerowego, gdyż bieżące dostawy nie wystarczą nawet na prostą jego reprodukcję.
3. Obecne niedostatki informatyki - to m. in. zła jakość komputerów. Jest ona przyczyną ich dużej zawodności działania, długich przestoju na skutek awarii; dostarcza się nieodpowiednie zestawy, kadłubowe. Występują ponadto braki metodologiczne w fazach przygotowywania i wdrażania przedsięwzięć informatycznych, niewystarczające jest szkolenie kadr. Mamy także niewłaściwy system cen sprzętu i usług.
4. Nawet w krytycznym okresie informatyzacja powinna stanowić jeden z naczelných celów państwa. Wstrzymanie zaś obecnie informatyzacji w Polsce spowoduje, że za mniej więcej 10 lat nie będzie można sprawnie wymieniać informacji, handlować, brać udziału w międzynarodowym podziale pracy, prowadzić opłacalnego eksportu.
5. Istnieją w chwili obecnej obszary decyzyjne, które mogą być wspomagane przez informatykę niezależnie od jej dzisiejszych słabości; obszarami tymi są:
 - kooperacja, a w tym tworzenie mechanizmów informacyjnych dla zapoczątkowania powiązań kooperacyjnych;
 - reglamentacja, a w tym rozwinięcie sprzedaży wysyłkowej;
 - zarządzanie przedsiębiorstwem, zwłaszcza w zakresie szybkiego reagowania na zmiany cen i potrzeb społecznych.
6. Postuluje się powołanie Państwowej Agencji Informatyki. Agencja ta oddziaływałaby na środowiska informatyki tylko za pomocą mechanizmów ekonomicznych. Jest istotne, aby Państwowa Agencja Informatyki była reprezentantem interesu ogólnonarodowego, a nie przedstawicielem interesów jakiegś branży.

7. Przez państwo powinny być subwencionowane nie tylko działania w zakresie służby zdrowia, kultury i oświaty, lecz także badania naukowe w informatyce (np. w postaci zleceń rządowych).

Wymieniłem tutaj główne tezy raportu. Nie można w nim było, oczywiście, uwzględnić wszystkich problemów związanych z miejscem informatyki w reformowanej gospodarce narodowej. W raporcie starano się zwrócić przede wszystkim uwagę na fakt, że niedocenienie problematyki informatycznej może się ujemnie odbić na realizacji reformy.

W dyskusji, która się odbyła na posiedzeniu Prezydium Komisji do spraw Reformy, a także w rozmowach ze specjalistami z Urzędu Pełnomocnika, wykazano dość duże zrozumienie dla przedstawianej przez nas problematyki. Można się było jednak spotkać także z opiniami, że najbardziej istotne problemy związane z zaspokojeniem potrzeb informatycznych powinna rozwiązać nasza ustawa o statystyce państwowej. Stanowisko to, oczywiście, jest nie do przyjęcia.

Żywszą dyskusję wzbudziły zagadnienia poruszone w dwóch ostatnich przytoczonych tutaj тезach raportu - wniosek o utworzenie Państwowej Agencji Informatyki i sprawy subwencionowania niektórych działań w dziedzinie informatyki. Sprawa powołania agencji jest związana z zakresem działania dyskutowanego obecnie centralnego systemu koordynacji problemów badań i postępu naukowo-technicznego. Subwencionowanie natomiast jest - w środowisku działaczy reformy - bardzo źle, jako takie, widziane; alternatywnego rozwiązania w tym zakresie nie zaproponowano.

Jaki, będą decyzje władz państwowych dotyczące sygnalizowanych im przez nas problemów związanych z informatyką - trudno dziś ę przewidzieć. Za pewien, aczkolwiek niewielki sukces możemy uznać to, że dość szerokie grono decydentów gospodarczych otrzymało materiały na temat informatyki i jej podstawowych problemów w reformowanej gospodarce polskiej.